

Polska w przededniu urodzin Józefa Stalina

Setki zebrań i akademii

Płyną meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia Wodza Obozu Postępu i Pokoju

Wraz ze zbliżaniem się dnia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina wzrasta się fala listów i depesz pełnych serdecznych pozdrowień i życzeń społeczeństwa polskiego dla Wielkiego Przyjaciela Narodu Polskiego i wszystkich narodów, miłujących pokój i postęp — Józefa Stalina.

Równocześnie z dumą melduje polski świat pracy o wykonaniu zobowiązań, podjętych ku czci Generalissimusa Stalina.

M. in. w ramach zobowiązań w fabryce czekolady „Fuchsa” wyremontowano kilka maszyn, które umożliwią dalsze zwiększenie produkcji oraz wpłyną na podniesienie wydajności pracy poszczególnych działów.

Zgodnie z zobowiązaniami załogi robotniczej Państw. Zakładów Mechanicznych w Ursusie zakończono niemal całkowicie produkcję 480 traktorów.

W fabrykach i szkołach odbywają się masówki i zebrań, na których młodzież zapoznaje się z życiem i działalnością Józefa Stalina. Na zebraniach młodzież zrzeszona w ZMP i niezorganizowana składa meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 70-letniej rocznicy urodzin Wielkiego Nauczyciela i Wychowawcy młodych pokoleń.

W Łodzi i województwie odbyła się w dniu 18 bm. ponad 100 odczytów i zebrań ku czci Józefa Stalina, w których udział wzięło ok. 60.000 osób.

W sali Domu Robotniczego przy PZPB im. Józefa Stalina wicemin. Obrony Narodowej, gen. Jaroszewicz wygłosił odczyt na temat „Józef Stalin — a walka o wolność narodów”.

Dokerzy francuscy nie będą wyładowywać broni amerykańskiej

Postępowa prasa francuska donosi, że dokerzy i robotnicy portowi w Saint Nazaire odmówili wyładowywania broni amerykańskiej, która przybyła ma w najbliższym czasie do Francji.

Dziennik dodaje, że w ślad za dokerami z Saint Nazaire poszli robotnicy portowi Dunkierki, Marsylii i innych portów.

Manifestacja uczuć przyjaźni dla Zw. Radzieckiego

Przygotowania do dnia urodzin Józefa Stalina w państwach kapitalistycznych przekształcają się w imponujące manifestacje na rzecz przyjaźni ze Zw. Radzieckim, są wyrazem woli walki milionowych mas o utrwalenie pokoju.

INDIE

Z całych Indii napływają do ambasady ZSRR w Delhi depesze i listy z życzeniami dla Stalina.

STANY ZJEDNOCZONE

Koła postępowe USA przygotowują się do uczczenia 70-letniej rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Rada Narodowa Tow. Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej organizuje specjalną sesję, na której wygłoszone będą referaty o roli Józefa Stalina w utworzeniu państwa radzieckiego i zbudowaniu socjalizmu, o Stalinie, jako przywódcy koalicji antyfaszystowskiej w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i o roli Stalina w walce o utrwalenie pokoju.

Dziennik „Daily Worker” wydał do-

Licznie zgromadzeni przedstawiciele łódzkiego świata pracy wielokrotnie przerywali przemówienie długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć Wodza proletariatu świata, współtwórcy i genialnego budowniczego pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, niezłomnego bojownika o trwały pokój i wyzwolenie narodów z ucisku imperialistycznego.

Thumnie przybyli na odczyt dr Leon Schaffa sędziwnicy łódzcy, pracownicy prokuratury i adwokaci. Wnikliwy referat na temat „Konstytucja Stalinowska” wywołał niezwykle zainteresowanie i entuzjazm dla Wielkiego współtwórcy ustroju socjalistycznego w ZSRR.

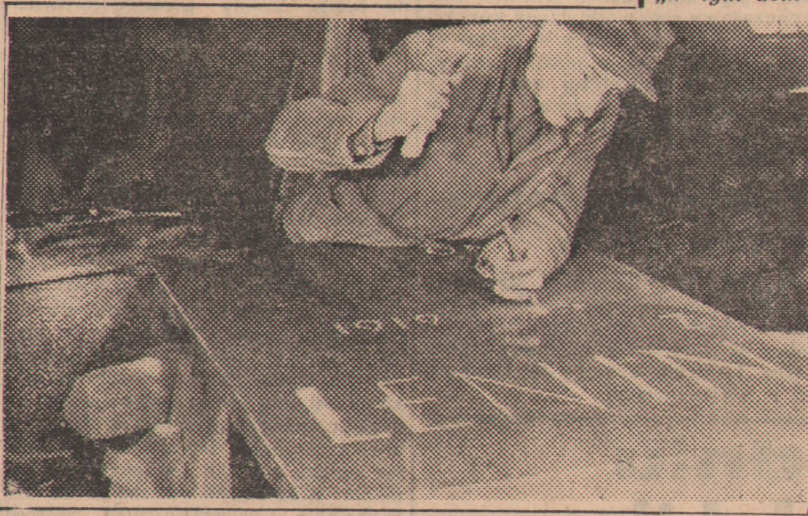


Foto — Jarochowski

Przygotowania do Wielkiego Jubileuszu osiągnęły punkt kulminacyjny

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej przed rocznicą urodzin Józefa Stalina

PRZYGOTOWANIA do obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina osiągnęły punkt kulminacyjny. Z całego świata nadchodzą depesze o przesłaniu darów urodzinowych dla Józefa Stalina, o wykonaniu przez masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej zobowiązań, podjętych we współzawodnictwie ku czci Wielkiego Jubileuszu.

Na uroczystości 70-lecia urodzin Józefa Stalina przybyła do Moskwy delegacja mas pracujących Bułgarskiej Republiki Ludowej. Na czele delegacji stoi Czerwenkow, G. Czankow i M. Nejcze.

Do Moskwy przybyła już na uroczystości 70-lecia urodzin Józefa Stalina delegacja pracujących Niemieckiej Republiki Ludowej z Walterem Ulbrichtem i G. Derfingierem na czele.

ZWIĄZEK RADZIECKI

Współzawodnictwo socjalistyczne ku czci 70-letniej rocznicy urodzin Wodza mas pracujących całego świata przynosi wspaniałe rezultaty. Setki

zakładów przemysłowych w ZSRR melduje o nowych osiągnięciach produkcyjnych.

I tak między in. wielkie zakłady moskiewskie aparatów precyzyjnych „Manometr” przed terminem wykonały roczny plan produkcji. Robotnicy zakładów hutniczych „Sierp i Młot” wykonali dodatkowe zobowiązania wytapiając ponad plan kilka tysięcy ton stali.

Robotnicy fabryki włókienniczej im. Mołotowa oraz fabryki im. Klary Zetkin powitali historyczną datę 21 grudnia przedterminowym wykonaniem rocznych planów produkcyjnych.

W ślad za masami pracującymi stolicy radzieckiej meldują o poważnych osiągnięciach robotnicy potężnych uralskich zakładów przemysłowych im. Ordżonikidze. Poważne sukcesy we współzawodnictwie ku czci Wielkiego Jubilata osiągnęły masy pracujące innych republik.

NIEMCY

Jak donosi agencja ADN kongres młodzieży w Schwerin przesłał depeszę powitalną Generalissimosowi Stalinowi, w której w imieniu młodzieży wiejskiej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w imieniu młodych traktorzystów i agronomów przesyłają wodzowi postępowej ludzkości jak najserdeczniejsze życzenia.

CHINY

Prasa chińska poświęca wiele uwagi zbliżającej się rocznicy 70-lecia urodzin Stalina. Dzienniki pekińskie oraz innych miast publikują artykuły o Stalinie, zamieszczają życiorysy, wspomnienia oraz liczne fotografie Wielkiego Jubilata. Dzieła Stalina i książki o Stalinie są rozchwytywane natychmiast po ukazaniu się w sprzedaży. W ciągu jednego dnia sprzedano w Pekinie ponad 11.000 książek o Stalinie w języku chińskim.

CZECHOSŁOWACJA

W Libercu odbyła się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod pom-

nik ku czci Józefa Stalina.

W uroczystości wzięł udział min. Kopecy.

RUMUNIA

Z całego kraju napływają wiadomości o nowych sukcesach produkcyjnych we współzawodnictwie ku czci urodzin Stalina.

Między in. kolejarze wielkich zakładów remontowych w pobliżu Bukaresztu, wykonali na długo przed

◆ c. d. str. 2

Dla upamiętnienia pobytu Lenina i Stalina w Krakowie

W pracowni przy ul. Orkana w Krakowie mistrzowie kamieniarscy Maciejewski i Sienko przygotowują dwie tablice pamiątkowe. Gotowy napis wyryty w szlachetnym marmurze wołyńskim brzmi: „W tym domu pod kierownictwem Lenina i Stalina

odbyła się narada CK RSDRP (bolszewików) 10—14 stycznia 1913 roku”. Na drugiej tablicy napis głosi: „W tym domu mieszkał i pracował Lenin w latach 1913—1914”. Moneta tu o domu przy ul. Lubomirskich w Krakowie. Tablice zostaną wmurowane uroczystie w 70-lecie urodzin Stalina na pamiątkę pobytu w wołyńskim grodzie Lenina i Stalina.

Za morze krwi i łez ...18 lat więzienia!

Marszałek hitlerowskiej armii, znany zbrodniarz wojenny von Manstein, którego wydana za przestępstwa popełnione w czasie wojny domagały się Polska i ZSRR, został przez sąd brytyjski skazany na karę... 18 lat więzienia.

Manstein był pupilem Churchilla i arystokratów angielskich, którzy bezczelnie finansowali obronę tego zbrodniarza. Łagodny wyrok na hitlerowskiego marszałka raz jeszcze odsłania oblicze imperialistów, którzy dawnych faszystów pragną wykorzystać w śnionej przez siebie wojnie.

Godziny urzędowania w okresie świątecznym

Prezes Rady Ministrów ustalił następujące godziny urzędowania: w sobotę, dnia 24 grudnia br. do godziny 12, w wtorek, dnia 27 grudnia br. urzędowanie normalne.

Wiernie służyć będziemy interesom mas pracujących List dziennikarzy pomorskich do Józefa Stalina

Z okazji 70 rocznicy urodzin Wodza mas pracujących całego świata Józefa Stalina Zw. Zaw. Dziennikarzy RP. Oddział Pomorski, wysłał list do Wielkiego Jubilata treści następującej:

W 70 rocznicę Twoich urodzin, dziennikarze pomorscy, zorganizowani w Związku Zawodowym Dziennikarzy RP, przesyłają Ci, genialny Wodzu mas pracujących całego świata, gorące pozdrowienia i zapewnienia o naszej głębokiej miłości dla Ciebie.

Wzruszając się na Twoich, Towarzyszu Stalinie, naukach, korzystając z historycznego doświadczenia WKP (b) i dorobku Związku Radzieckiego, walczyć będziemy o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, umocnienie przyjaźni polsko-radzieckiej i z krajami demokracji ludowych w duchu internacjonalizmu i patriotyzmu proletariackiego.

Zapewniamy Cię, że ze wszystkich naszych sił będziemy walczyli w obronie pokoju, suwerenności narodów, przeciwko anglosaskim podżegaczom wojennym.

Zapewniamy Cię, że poświęcimy wszystkie swoje siły i całe swoje życie sprawie, o którą walczyłeś od najmłodszych lat swego bohater-skiego życia — wielkiej sprawie socjalizmu.

Zapewniamy Cię, że wiernie przestrzegać będziemy zasad naukowego socjalizmu, zawartych w wiekopomnych dziełach Marksa, Engelsa, Lenina i Twoich, walcząc bezkompromisowo przeciwko wszelkim objawom oportunistów i odchyleń ideologicznych.

Zapewniamy Cię, że będziemy popularyzować wśród najszerszych mas pracujących Pomorza naukę marksizmu-leninizmu, biorąc przykład z wielkiej prasy radzieckiej.

W 70 rocznicę Twoich urodzin przyrzekamy podnieść poziom ideologiczny i polityczny naszej pracy, aby lepiej jeszcze służyć interesom mas pracujących.

ZW. ZAW. DZIENNIKARZY RP
Oddział Pomorski

Proces działaczy demokratycznych w Libanie

JAK DONOSI TASS, w Bejrucie rozpoczął się proces przywódców demokratycznych związków zaw. i robotników — członków związków zawodowych. Przed sądem stanęły 23 osoby, w tej liczbie przewodniczący libańskich zw. zaw., członek biura wyk. SFZZ — Mustafa Ariss. Obrona zażądała anulowania procesu, uważając go za bezprawny, ponieważ przeczy najelementarniejszym wymaganiom prawa. Jednakże sąd odrzucił żądanie obrony. Oskarżonym zarzuca się przynależność do partii komunistycznej i przynależność do SFZZ.

Demonstracje w Bombaju

Z BOMBAJU donoszą, że odbyły się tam wielkie demonstracje przeciwko antyrobotniczemu ustawodawstwu i reakcyjnej polityce społecznej rządu indyjskiego.

Liczni mówcy komunistyczni oraz socjalistyczni zapowiedzieli ogłoszenie strajku generalnego na wypadek, gdyby rząd nadal kontynuował swą antyrobotniczą politykę.

Górami Polacy! 10:6

Spotkanie bokserskie między reprezentacjami zw. zaw. Polski i Francji, rozegrane w niedzielę wieczorem w Paryżu z okazji jubileuszowych zawodów sportowych, organizowanych przez FSGT, zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 10:6.

W przededniu Wielkiego Jubileuszu

◆ c.d. ze str. 1

terminem plan remontu parowozów i wagonów. O wykonaniu zobowiązań meldują również górnicy, hutnicy i naftowcy. W całym kraju odbywają się uroczyste akademie i zebrania, na których robotnicy, chłopcy, młodzież i inteligencja pracująca omawiają życie i działalność Józefa Stalina.

WĘGRY

Współzawodnictwo ku czci 70-lecia urodzin Józefa Stalina osiągnęło na Węgrzech punkt kulminacyjny.

Wykonanie planu trzyletniego do dnia urodzin Stalina stało się hasłem naczelnym dnia. O przedtermino-

Wywiad z min. Handlu Wewn. dr Dietrichem

Zadania MHD

Dalszy krok na drodze unowocześniania handlu

NA PODSTAWIE dekrety Rządu, w ciągu ostatnich tygodni powołane zostały do życia w 6 miastach wojewódzkich przedsiębiorstwa pod nazwą „Miejski Handel Detaliczny”. Charakterystyczne zadania, jakie stawia się przed tą nową formą handlu uspołecznionego, min. Handlu Wewnętrznego dr T. Dietrich oświadczył w wywiadzie udzielonym redaktorowi gosp. PAP:

Zapowiedź strajku generalnego w Afryce Południowej

Z BLOEMFONTEIN (Afryka Południowa) donoszą, że afrykański kongres narodowy postanowił ogłosić 24-godzinny strajk generalny całej ludności tubylczej Afryki Południowej na znak protestu przeciwko stosowanemu przez rząd Unii Południowo-Afrykańskiej metodom dyskryminacji rasowej.

Kongres jednoznacznie postanowił odmówić wszelkiej współpracy z rządem i jego organami w terenie. Dotychczasowy przewodniczący kongresu narodowego — Xuma — został za brak stanowczości w obronie interesów ludności tubylczej usunięty z zajmowanego stanowiska. Nowym przewodniczącym obrony został dr Moroka.

Wystawa zabawek w Warszawie

W WARSZAWIE odbył się pokaz dorobku I ogólnopolskiego kursu zabawkarskiego, połączony z wystawą zabawek dotychczas produkowanych przez Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego.

wym wykonaniu planu trzyletniego meldują hutnicy i kolejarze, górnicy i robotnicy przem. włókienniczego. W setkach zakładów przemysłowych robotnicy zaciągnęli „Warty Stalino”. Towarzystwo Przyjaźni Węgiersko-Radzieckiej wypuściło w związku z jubileuszem znaczki pamiątkowe z portretem Stalina.

MONGOLIA

Z całego kraju przybywają do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator samochodami i samolotami adresy z podpisami mas pracujących Mongolii.

Naród mongolski z olbrzymim entuzjazmem składał podpisy pod adresami, skierowanymi do Wielkiego Stalina.

Zadania, jakie mają wypełnić przedsiębiorstwa „Miejskiego Handlu Detalicznego” — są jasne. Uzupelnienie istniejącej sieci sklepów handlu państwowego, spółdzielczego oraz prywatnego. Usunąć istniejące jeszcze w tej dziedzinie niewątpliwe braki, które sprawiły, że w wielu miastach, zwłaszcza na peryferiach, w dzielnicach robotniczych niejednokrotnie zabrakło sklepów we właściwy sposób zorganizowanych. A jeżeli istniały, były one niemal z reguły nie doinwestowane, zacofane, pozostawione urządzeń. MHD — to dalszy krok handlu na drodze do unowocześnienia.

Charakter tych przedsiębiorstw handlu wyłącznie detalicznego — określa sam dekret i sposób powoływania ich do życia. Statuty przedsiębiorstw MHD nadają poszczególne miejskie rady narodowe, personel jest angażowany przez władze miejskie. Jedynie kierowników przedsiębiorstw zaawizuje Min. Handlu Wewn. Są to więc przedsiębiorstwa, w których współgospodarzem jest samorząd.

Na pytanie, czy odpowiednio rozbudowana sieć sklepów państwowych lub spółdzielczych nie mogła wypełnić zadań postawionych przed MHD, min. Dietrich wyjaśnił, że dotychczas sieć sklepów uspołecznionych rozwijała się wprawdzie szybko, ale często w niedostatecznym nawiązaniu do potrzeb danego terenu. Jednym z założeń dekrety jest, aby przez powoływanie do życia przedsiębiorstw Miejskiego Handlu Detalicznego dać możliwość szerszego wpływu na stan zaopatrzenia czynnikiem współodpowiedzialnym za zaspokojenie najważniejszych potrzeb ludności. Czynnikiem takim są z natury rzeczy zarządy miejskie i rady narodowe.

Do tej pory ingerencja samorządu ograniczała się właściwie do dysponowania lokalami użytkowymi. Odcinamy z jednej strony centrale handlowe, będące przecież w głównej mierze przedsięwzięciami handlu hurtowego — od nadmiernego angażowania się w rozbudowę — siłą rzeczy — bardzo wyspecjalizowanego detalu, z drugiej zaś zyskujemy dzięki MHD poważną korzyść w postaci uaktywnienia niedostatecznie dotąd wykorzystywanych, lokalnych źródeł zaopatrzenia, choćby w postaci przemysłu miejscowego, rzemiosła czy dostaw artykułów spożywczych, źródeł umiających łąwo przysposobić się do potrzeb i wymagań miejscowych konsumentów.

Co do spółdzielczej sieci detalicznej,

to rozwijać się ona będzie nadal intensywnie, zgodnie z planem i w żadnym wypadku nie można tu mówić o jakiejś konkurencji, czy rywalizacji.

Na temat stosunku MHD do handlu prywatnego minister Dietrich powiedział: MHD powstaje, jak powiedziałem, jako uzupełnienie istniejącej sieci handlu detalicznego, a więc i sieci handlu prywatnego. Ta ostatnia, wobec istniejących braków, będzie wykorzystywana nadal.

Wprowadzony w całym kraju przymus organizacyjny należenia prywat-

Proces we Wrocławiu

Kobieta - szpieg zeznaje

Kontynuując swe zeznania w trzecim dniu procesu agentów wywiadu francuskiego przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu, Yvonne Bassaler potwierdziła autentyczność licznych ujawnionych instrukcji szpiegowskich, jakie otrzymywała od swych przełożonych.

Oskarżony Feldeisen przedstawił przygotowania do akcji sabotażowej w przemyśle polskim, poczynione na zlecenie dyplomatów francuskich.

Bassaler omawiając swą działalność przed przybyciem do Polski, zeznała, że od 1942 r. pracowała w ministerstwie spr. wewn. rządu Vichy, zaś po wyzwoleniu wstąpiła do armii, a następnie do służby wywiadowczej. Sąd ujawnił dokumenty odkomenderowania Bassaler w randze aspiranta do „służby dokumentacji zagranicznej i kontrwywiadu”, wystawione przez odpowiednio placówki francuskiego ministerstwa wojny.

Tak jak w pierwszym dniu swego przesłuchania oskarżona uchyla się od odpowiedzi na pytania dotyczące znaczenia poszczególnych skrótów i sztyfów francuskich placówek wywiadowczych. Przeczy również, jakoby sporządziła własnoręcznie obszerny i szczegółowy schemat centrali francuskiego wywiadu w Paryżu, na którym to schemacie widnieje jej podpis i data opracowania.

Bassaler potwierdziła, że była szefem siatki szpiegowskiej na terenie Dolnego Śląska i otrzymywała pieniądze z ambasady w Warszawie, które z kolei wypłacała swym agentom. Sumy, otrzymywane przez nią na wynagrodzenie za listopad i grudzień ub. roku wyniosły 244 tys. zł.

Po krótkiej rozprawie przy drzwiach zamkniętych, Sąd wysłuchał zeznań, składanych po niemiec-

nych przedsiębiorstw handlowych do zrzeczeń kupieckich — liczy się — użytecznością tej sieci dla potrzeb dystrybucji w handlu wewnętrznym — i koniecznością szybkiego doprowadzenia towarów ze składów hurtowych poprzez należycie rozbudowaną sieć detaliczną — do konsumenta.

— Czy MHD korzystać będą z przywilejów jeśli chodzi o zaopatrywanie ich przez centrale handlowe w towary specjalne dla konsumentów atrakcyjne?

— Pytanie takie można było by stawiać przy otwarciu każdego nowego punktu handlu uspołecznionego, państwowego względnie spółdzielczego. I pytania tego rodzaju istotnie były stawiane. Odpowiadaliśmy na nie niezmienne, że stały wzrost produkcji dóbr konsumpcyjnych gwarantuje systematyczne zaopatrywanie całej sieci detalu; MHD będą traktowane, jak wszystkie inne punkty uspołecznionej sieci detalicznej i uwzględniane w planach zaopatrzenia i przydziałów towarów.

ku przez obywatela francuskiego — Feldeisena. Na pytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do winy, oskarżony odpowiedział: „tak jest”.

Życzenia radia Niemiec demokratycznych dla radiostacji szczecińskiej

DYREKTOR naczelny radia Niemieckiej Republiki Dem. wysłał telegram na uroczystość otwarcia rozgłośni szczecińskiej treści następującej:

„Do Rozgłośni w Szczecinie!
Przekazuje wszystkim współpracownikom nowej radiostacji w Szczecinie z okazji jej otwarcia, najserdeczniejsze życzenia. Liczę na zgodną współpracę dla dobra pokoju i trwałej przyjaźni między narodami polskim i niemieckim.”

Dyr. nac. radiostacji berlińskiej
(—) Hans Mahler (bk)

Nowy rząd australijski

TASS donosi z Sydney o nowym składzie rządu australijskiego, na czele którego stanął lider partii liberalnej — Menzies. 5 foteli ministerialnych obsadzili przedstawiciele partii agrarysty przy czym lider tej partii — Fadsen — objął tekę ministra finansów. 14 foteli ministerialnych obsadzili przedstawiciele partii liberalnych.



JERZY SZELIGA

63

Piotr chciał coś wtrącić, ale Karczewski powstrzymał go ruchem dłoni i mówił dalej:

— Wiem, czemu pan to zrobił. Wiem i jestem nawet skłonny przyznać panu rację. Sam, będąc na miejscu pana, nie postąpiłbym prawdopodobnie inaczej. Nie mam więc żalu do pana o ten nagły wyjazd. Teraz zaś przyjechałem tutaj z konkretną propozycją... — przerwał na chwilę, zgniół niedopałek papierosa i spojrzał prosto w oczy Piotrowi: — mówmy panie Piotrze, jak mężczyźni. Potrzebuję w firmie kogoś zaufanego, kogoś, komu mógłbym wierzyć. Chciałbym, by pan rozpoczął u mnie pracę. Warunki i obowiązki pana omówilibyśmy na miejscu, już teraz jednak mogę panu zagwarantować ten pokój u Drózdów i to, że jeśli pan chciał rozpocząć studia na WSHM, o czym słyszałem od córki, umożliwię panu przygotowanie się do nich. Jednocześnie zaś odwiedzał by pan prof. Wolffa. To bardzo wartościowy człowiek i dobrze panu życzy, a jeśli mam być szczerzy, to wizyty te z pewnością panu nie zaszkodzą, bo ze zdrowiem pana nie jest jeszcze wszystko w porządku. Kilka dni temu rozmawiałem właśnie na ten temat z profesorem. On ma takie same zdanie. Pracy by miał pan sporo, to też mogę panu zagwarantować. No więc... — uśmiechnął się — Piotrze! Co pan powie na tę propozycję?

Z zakłopotaniem potrząsnął głową. Tego się nie spodziewał.

— Przecież... — bąknął niepewnie — przecież pan mnie w ogóle nie zna, panie dyrektorze.

Twarz Karczewskiego spoważniała.

— Znam pana dobrze. Lepiej, niż się panu wydaje. Gdybym pana nie znał, z pewnością bym tu nie przyjechał.

Na moment zapadło milczenie, słychać było wyraźnie ciężki oddech Piotra. Mocował się z sobą, denerwując usiłując rozgryźć intencje dyrektora. Nie był w stanie zrozumieć, że istnieją ludzie, których poczynaniami kieruje nie innego, jak tylko zwykła życzliwość. Takich ludzi Piotr Kornik nie spotykał często.

I nagle olśniła go myśl. Też może trochę naiwna, ale najprawdopodobniejsza ze wszystkich.

— Czy to Maria prosiła pana, by pan tu przyjechał?

Karczewski nie czekał z odpowiedzią:

— Maria mnie też prosiła — odparł szczerze — ale gdybym sam nie chciał tu przyjechać, nie przyjechałbym z pewnością. Przyjechałem tu, Piotrze, bo chciałem z panem pomówić, jak mężczyzna z mężczyzną, bo uważałem, że jest to moim obowiązkiem. Czy uważa pan, że źle zrobiłem?

Wtedy Piotr wstał. W tej niskiej izbie wydawał się zawsze wyższym, niż był w istocie.

— Nie... — szepnął — tak nie uważam... Dziękuję panu bardzo i... — zawahał się, po czym twardo dokończył: — zrobię tak, jak mi pan radzi, panie dyrektorze...

Karczewski wyciągnął doń rękę. Spojrzeli sobie w oczy i dopiero teraz Piotr zrozumiał, że ma przed sobą człowieka, na którego w każdej sytuacji może liczyć. Człowieka, który nigdy nie odmówi mu swej pomocy i swego bezinteresownego poparcia.

...Do późnych godzin nocnych trwała rozmowa Piotra Kornika z ojcem Marii...

— Wrócił do Gdyni. Pokój przy Świętojańskiej nie się nie zmienił. Zupełnie, jakby oczekiwano tu jego powrotu. Te same sprzęty, te same książki, ta sama lampa z mleczną żarówką, a nawet — mimo zimy — ten sam widok z okna. Płaskie dachy kamienic, ulica obramowana szpalarem bezlistnych kasztanów, a w dali ciemny wstęga morza, łącząca się na horyzoncie z pośpnym zimowym niebem.

Buchalter Drózd, który nigdy i niczemu się nie dziwił i tym razem nie okazał zdumienia. Ucieszył się za to szczerze.

— A, wrócił pan! — zawołał. — Doskonale, doskonale! Często wspominaliśmy pana! I co tam nowego, panie Piotrze? Jak ze zdrowiem?

Mniej entuzjastycznie przyjął go prof. Wolff, do którego na skutek prośby dyrektora, pojechał już następnego dnia. Oczywiście zaraz zaczął zrzędzić:

— Rozmaitych postrzeżeń widziałem, ale takiego to jeszcze nie! Słowa nikomu nie powie, szast-prast, ucieka bez pożegnania, jakby go kto gonili!

Rozpoczęły się znowu regularne podróże Piotra z Gdyni do Wrzeszcza. I w ogóle — zaczęło się nowe życie. Zupełnie inne, niż poprzednie. Systematyczne, planowe, uporządkowane. Dni były do siebie podobne, dzisiaj wiadomo było, co nastąpi jutro.

A więc rano do firmy. Mieściła się zresztą w tej samej kamienicy. Około 10 do Wolffa. Z powrotem do firmy. Pracował razem z Drózdem w dziale rachunkowości. Pracą jego kierował sam Karczewski. Wzywał go często do siebie, zapoznawał z całokształtem działalności przedsiębiorstwa, udzielał wyjaśnień, wskazówek i instrukcji. Zajęcia było dość. Nie ciążyło jednak Piotrowi. Przeciwnie — sprawiło mu ulgę, bo wreszcie widział, że jest pełnowartościowym człowiekiem, że może być pożyteczny. Widział, że naprawdę pracuje. Stołował się u Drózdów, a wieczorami prawie nigdy nie wychodził z pokoju. Siedział przy stole i studiował, przygotowując się do egzaminów na pierwszy rok WSHM.

Szły dni, podobne do siebie, monotonne i nieciekawe, lecz mimo to lepsze od tamtych, pełnych majaków i widziad. Tamten zły okres oddalał się coraz bardziej, do Piotra wracał spokój i wracało zdrowie. Codzienna praca, regularny tryb życia, utożsamienie nowych, życzliwie ustosunkowanych doń ludzi sprawiły to, czego nie mogły sprawić długie miesiące, spędzone w samotnej leśniczówce przy wiecznie zmartwionej nacie i przy mruklwym Michałku. Piotr stał się już normalnym człowiekiem.

STALIN A POLSKA

(Ciąg dalszy)

Za słowami Stalina, że „ZSRR uczyni wszystko (dla Polski) co w jego mocy”, poszły też braterskie czyny. Historia tych czynów to historia powstania na terenie ZSRR Odrodzonego Wojska Polskiego, które stopniowo rozrastało się z pierwszej jednostki, „Dywizji Kościuszkowskiej”. Historia tych czynów to zaofiarowanie braterswa broni przez Armię Radziecką żołnierzowi polskiemu, to wytworzenie dla niego warunków, które umożliwiły mu podjęcie wspólnego marszu zwycięskiego przez Bug, Wisłę, Wartę, Odrę i Nysę do Berlina. Polsce wspólny ten marsz dał zwycięstwo i niepodległość — Trzeciej Rzeszy klęskę i upadek!

Istnieje z tych czasów znamienne oświadczenie z dnia 26 lipca 1944 r. Komisarza Ludowego ZSRR do Spraw Zagranicznych. Kiedy mianowicie wojska radzieckie przekraczały Bug, w oświadczeniu tym dano raz jeszcze wyraz niemiękkiej stalinowskiej polityce przyjaźni wobec Polski i jej narodu.

Oświadczenie stwierdzało:

„Wojska radzieckie weszły na terytorium Polski, ożywiły jedynym postanowieniem rozbić wrogich armii niemieckich i dopomoczenia narodowi polskiemu w dziele wyzwolenia go spod jarzma najeźdźców niemieckich i odbudowy niepodległej, silnej i demokratycznej Polski.

Rząd Radziecki oświadcza, że uważa działania wojenne Armii Czerwonej na terytorium Polski za działanie na terytorium państwa suwerennego, zaprzyjaźnionego, sprzymierzonego.

Rząd Radziecki wyraża niezachwianą wiarę, że bratnie narody ZSRR i Polski wspólnie doprowadzą do końca wyzwolenie walkę z zaborcami niemieckimi i położą trwałe podstawy pod przyjazną współpracę radziecko-polską”.

I kiedy jeszcze nad Berlinem przewalał się huk artylerii radziecko-polskiej, w podziemiach swego bunkra herosi faszystów niemieckiego degorywał jak osaczony dziki zwierzę, przyjaźń między Polską a ZSRR, zrodzona ze wspólnie przelanej krwi, ujęta została w formę prawną. To wszystko, co głosił stał się Stalin o charakterze przyjaźni polsko-radzieckiej, zostało mianowicie ujęte w układzie z dnia 21 kwietnia 1945 r. pomiędzy Polską a ZSRR o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

Artykuł II tego układu mówił:

„Wysokie Układające się Strony w przeświadczeniu, że interesy bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju narodów radzieckich i polskiego wymagają zachowania i wzmocnienia stałej i niezachwianej przyjaźni w czasie wojny, jak i po zakończeniu wojny, będą umacniały przyjaźń i współpracę pomiędzy obydwojema krajami w myśl zasad wzajemnego poznanowania i wzajemnej niezależności i suwerenności, jak i również nieingerowania w sprawy wewnętrzne drugiego kraju”.

Po raz pierwszy więc, na przestrzeni wielu wieków między Rzeczpospolitą Polską, a zrodzonym na gruzach Rosji carskiej Związkiem Radzieckim, w układzie między państwami mówiono o niezachwianej przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej. Miejsce nienawisli, głoszonej przez wsteczne siły w naro-

dach polskim i rosyjskim, zajęto odłąd braterswo!

Było to wielkie zwycięstwo wieloletnich wysiłków Stalina, który już w okresie walki rewolucyjnej zwrócił szczególną uwagę na znaczenie przyjaźni w przyszłych stosunkach polsko-radzieckich. Zasadom swoim pozostał Stalin wierny wbrew ciągłemu odpychaniu przyjaźni wyciągniętej ręki przez tych, którzy w Polsce w ciągu ćwierćwiecza tłumili głos narodu i polityką polską kierowali w myśl swoich i obcych egoistycznych interesów.

(Dokończenie nastąpi)

DWUDZIESTOLECIE Izby Rzemieślniczej w Warszawie

W Warszawie w Domu Rzemiosła przy ul. Miodowej odbyła się uroczysta akademii jubileuszowa z okazji 20-lecia istnienia Izby Rzemieślniczej w Warszawie.

Po powołaniu prezydium i odczytaniu telegramów powitalnych, wiceprezes Izby Rzemieślniczej w Warszawie — Kłelman wygłosił referat, obrazujący rozwój Warszawskiej Izby Rzemieślniczej w okresie jej 20-letniego istnienia. Znaczną część swego przemówienia poświęcił mowca nowym zadaniom, jakie stoją przed rzemiosłem polskim w okresie wzmagających się tendencji uspołecznienia rzemiosła, rozwoju rzemieślniczej spółdzielczości pracy oraz powiązania rzemiosła z gospodarką uspołecznioną.

Dyrektor Departamentu PKPG — mgr Gadomski podkreślił ofiarną pracę rzemieślników warszawskich w dziedzinie gruntowania podstaw socjalizmu. W okresie planu 6-letniego Rząd Polski Ludowej nadal otaczać będzie rzemiosło troskliwą opieką, zmierzającą m. in. do powiększenia ilości warsztatów rzemieślniczych. Równoległe do wzrostu zatrudnienia jeszcze bardziej wzrosnie produkcja rzemieślnicza, oparta na racjonalnej organizacji pracy i unowocześnieniu środków produkcji.

Następnie przemówił prezes Zw. Izby Rzemieślniczej R. P. — poseł Sądowski, który podkreślając nierozwalny związek rzemiosła polskiego z proletariatem miejskim i wiejskim, życzył Warszawskiej Izbie Rzemieślniczej dalszego pomyślnego rozwoju w pracy dla dobra Polski Ludowej.

W uznaniu zasług położonych dla rzemiosła na polu pracy zawodowej i organizacyjnej, 400 rzemieślnikom Warszawy i woj. warszawskiego wręczono dyplomy uznania.

Port szczeciński przygotowany do zimy

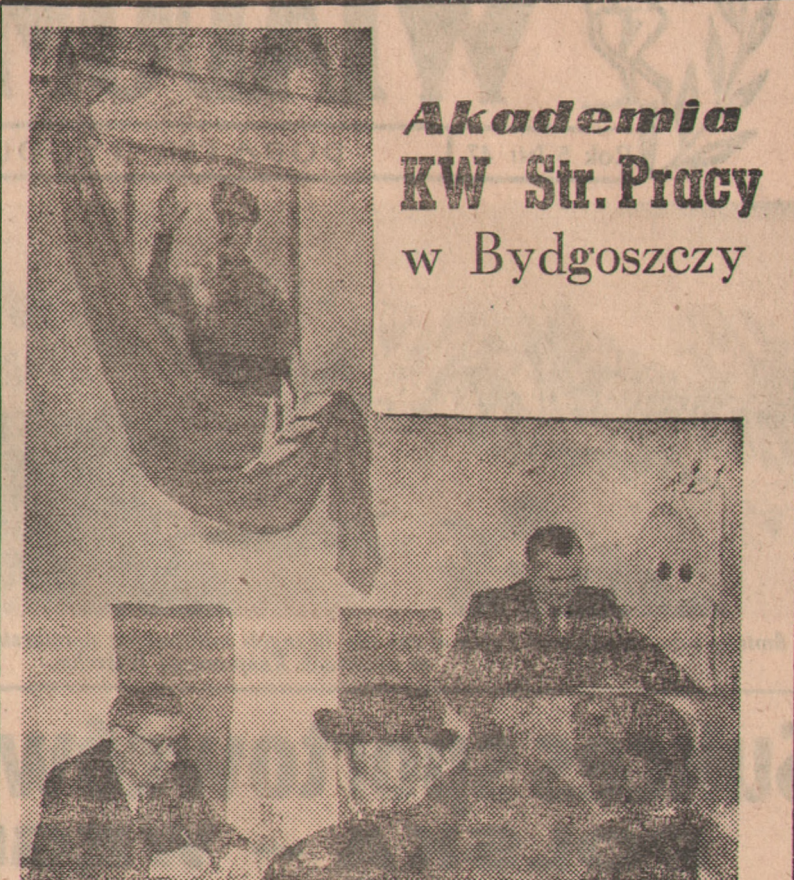
PRZED nadejściem zimy port szczeciński oraz małe porty Pomorza Zachodniego, przystąpiły do przygotowań, mających ułatwić obsługę statków w okresie szturmów i mrozów. Przygotowano już odpowiednią ilość lodolamaczy, a ponadto Szczeciński Urząd Morski dysponuje kilkoma holownikami o wzmocnionej budowie przeciwlodowej.



W Łodzi odbył się ogólnokrajowy walny zjazd Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy R. P., reprezentującego wszystkie dziesięć filmów amatorskiego. Na zdjęciu członek honorowy Klubu i prezes oddziału warszawskiego p. E. Kowalski w chwili wygłaszania referatu o roli filmu amatorskiego w służbie Pokoju i Zbratania Narodów. Foto — J. Mierzanowski, członek Klubu W. T. — oddział w Warszawie.

Było to wielkie zwycięstwo idei współpracy narodów, solidarności międzynarodowej, pokoju, postępu i demokracji!

Ten nowy wyraz stosunków polsko-radzieckich wyrósł z podstaw socjalistycznej polityki pokojowej Związku Radzieckiego. Wykonawcą tej polityki w stosunku do Polski był Stalin i to zapewnił mu głęboką i trwałą wdzięczność narodu polskiego.



Akademia KW Str. Pracy w Bydgoszczy

W Bydgoszczy odbyła się akademii ku czci 70-lecia urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, zorganizowana przez KW Str. Pracy. Na zdjęciu: członek Sekretariatu Gen. SP mgr Józef Kluczyński z Warszawy wygłasza referat; przewodniczący KW Str. Pracy mgr. Henryk Trzebiński. Foto — IKP

Z cyklu: Nasze reportaże

Mebli coraz więcej! Państwowa Fabryka Mebli w Słupsku wykonała swój plan produkcji do dnia 31. X. br.

Słupsk, w grudniu. Przenikłły, wibrujący głos syren fabrycznych budzi codzien, niezmiennie o godzinie szóstej rano — cały Słupsk. Pół godziny potem buczek Państwowej Fabryki Mebli Nr 3 jeszcze raz powtarza sygnał rozpoczęcia pracy. Na apel ze wszystkich stron miasta śpieszą ku fabryce długie szeregi robotników. Równo z wybieciem godzinny siódmej — fabryka tętni już normalną pracą.

Wysoki, masywnie zbudowany drewniany parkan, otaczający olbrzymi kompleks zabudowań oddziela Słupsk, od małego, żyjącego w orbitce własnych zainteresowań i własnej pracy miasteczka — fabryki. Wąskie uliczki, pełne poruszających się wagoników i samochodów, spiętrzone nad nimi wysokie hale fabryczne — rzeczywistość sprawiają wrażenie oddzielnego, żywego miasta — w mieście. Z gwarem panującym wewnątrz fabryki — żywo kontrastuje martwa cisza podmiejskiej, willowej dzielnicy Słupska.

Ale oto na teren fabryki wtoczył się sznur długich towarowych lor, załadowanych olbrzymimi, nieraz do 20-to metrowej długości masztami sosen. Potężne bale z hukiem zwałają się na ziemię, spychane silnymi rękoma robotników. Po chwili, załadowane na małe wózki — transporterzy przesuwały się w kierunku hali traków, tj. maszyn tnących pnie na deski. Wielkie elektryczne piły jak zabawka przecinają masywną belkę sosnową w pion, na sześć części.

PRODUKCJA ROZPOCZYNA SIĘ

Pocięte deski wędrują do suszarni, gdzie przebywają w temperaturze 30 stopni C — tydzień, lub więcej, w zależności od pory roku. Gdy deski wyschną, a przez to zakwalifikują się do obróbki, robotnicy transportują je do hali maszyn. Idziemy tam, śledząc dalsze fazy przeróbki.

W hali panuje huk i zgiełk nfe do opisania. Zgrzyt pracujących pił — miesza się z terkotem i sapanem najprzeróżniejszych maszyn. Pomiedzy tryskającymi fontannami białych trocin — uwijają się młodzi ludzie. Są to chłopcy ze Szkoły Przystosowania Przemysłowego w Słupsku. Uczą się w zawodzie stolarskim, zdobywając tu jednocześnie praktykę. Za rok będą już wykwalifikowanymi robotnikami w przemyśle drzewnym, tak jak ich starsi koledzy, którzy już przed paru miesiącami ukończyli „przemysłówkę”.

Ale oto deski zmieniają swą postać. Oczyszczone z kory, tnie się je na 5 centymetrowe listwy, skleja i pokrywa forniem. W ten sposób powstaje płyta do stolika.

W HALI MONTAŻOWEJ

Na razie płyta sprawia wrażenie bezużytecznego kwadratu drzewa. Przesuwa się ją jednak do montażowni i tu sprawne ręce robotników przymocowują do niej nogi, oddając ją robotnikom do politurowni.

Panuje tu przyjemny spokój. W powietrzu unosi się charakterystyczna woń acetonu. Odgłosy maszyn dochodzą przytłumione i pozbawione swej ostrości, wdzierającej się natrączywie w uszy. Praca przy politurowaniu nie jest trudna, pracują więc tutaj przeważnie kobiety. Jedną z robotnic pochyla się nad świeżo przyniesionym stolikiem i pokrywa go lakierem. Po chwili stoi przed nami efektowny sprzęt. Oczywiście nie tylko stoły produkuje się w słupskiej fabryce. W pakowni stoją obok wspomnianych stolików eleganckie, nowoczesne szafy, biurka i wygodne kanapy.

ŁUDZIE KTÓRZY PRZYŚPIESZAJĄ PRODUKCJĘ

Fabryka wypełnia swoje zobowiązania i wykonała do dn. 31 października swój plan produkcji mebli. Stało się to dzięki takim ludziom, jak W. Leszczuk (130 proc. normy), M. Wardział (150 proc.), A. Pawłowski (177 proc.), M. i F. Czechorowscy (po 151 proc.), L. Potrykus (181 proc.), K. Sykutera (238 proc.), T. Adamkiewicz

(194 proc.). Wepółzawodnictwo pracy objęło prawie połowę pracowników Zakładu.

Do przedwczesnego wykonania planu w ogromnej mierze przyczyniło się racjonalizatorstwo. Takimi racjonalizatorami są: Stefan Gulesz, Leon Kamiński, Henryk Wiśniewski i Leonard Komosiński. Za swoje pomysły — otrzymali wysokie premie pieniężne. Janusz Chudzyński.

Min. Manuilski w Pradze

MIN. spraw zagranicznych Ukraińskiej SRR Manuilski przybył do Pragi wracając z sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w Lake Success do Moskwy.

Na dworcu Wilsona ministra Manuilskiego witali m. in. premier Zapotocky, minister Clementis, minister Kopecky oraz ambasador ZSRR w Pradze Silin.

CZYTELNICI KURA...

Pokażmy piękno Krakowa

Tak popularny dziś w całym świecie środek korespondencyjny, pocztówka wywodzi się z pomysłu, który zrodził się w Europie Środkowej około roku 1865-go. Rozpowszechnił się szybko po całym świecie, a kartka pocztowa ozdobiona ładnym widokiem stała się niejako międzynarodowym biletem wizytowym. Polska poszczycić się może wspaniałymi osiągnięciami na tym polu, a jeśli chodzi o Kraków to wydawnictwa Salonu Malarzy Polskich z reprodukcjami najwybitniejszych malarzów dzieł sztuki oraz widoków miasta uzyskają na rynku światowym pierwszorzędną rangę i były poszukiwane przez amatorów i zbieraczy.

Całą wojnę żywił się spuścizną przedwojenną. Jak się te sprawy przedstawiają dzisiaj — odpowiedź na to pytanie przerastająby ramy niniejszej notatki. Dlatego też zwrócić chcemy uwagę — w okresie wzmożonej wymienialności życzeń świątecznych i noworocznych — na pewnego rodzaju niedocenianie znaczenia kartki pocztowej. Stare zapasy wyczerpały się, a nowe wydawnictwa z małymi wyjątkami grzeszą niestaranym wykonaniem i mają pomysłowością. Lukę wypełniają nasi graficy i dziś w wielu sklepach krakowskich nabyć można piękne i wartościowe kolekcje. W tym kierunku jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

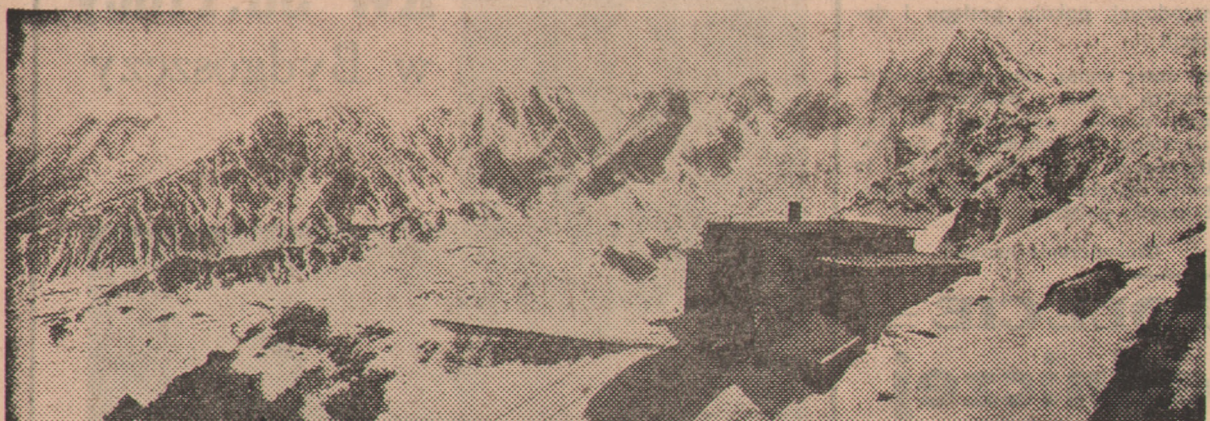
Świetny muzykolog a równocześnie gorący miłośnik Krakowa i jego zabytków prof. dr Reiss zwrócił już w r. ub. uwagę na niewyczerpanie

przez artystów i wydawców szeregu przepięknych motywów architektonicznych Krakowa. Zarówno starego, jak i nowego rodzającego się w trudzie i znoju Polski Ludowej. Mamy się czym pochwalić przed światem, a jednak tak mało tu wykazują inicjatywy. Dotąd brak np. widoków odsłoniętego Wawelu i jego otoczenia przeprowadzonego wprawdzie za okupacji, ale wedle dawnych polskich planów, motywów spod przebitych arkad w ulicy Grodzkiej i Krakowskiej, nowego ukształtowania sąsiedztwa Barbakanu! Dłaczego nie rzucano na rynek kolekcji widoków z tej epoki, opartych na ocalałych na szczęście obrazach i sztychach, które pokazuje nam w dorywczym pokazie Muzeum historyczne Krakowa?

Obawiam się również, że w zaniedbaniu pozostaje w Krakowie dokumentarna sztuka fotograficzna. Niedawno dokonano wielkiego dzieła, usuwając fort austriacki i stwarzając pod walny pod rozbudowę nowej, wspaniałej dzielnicy. Zestawienie widoku starego fortu i porównanie z nim dzisiejszej rzeczywistości to przecież pierwszorzędną okazją propagandową. To samo dotyczy odsłoniętego Kopca Kościuski, pozbawionej austriackiej przybudówki Włózy Ratuszowej itp.

Problemem artystycznej i dokumentarnej pocztówki krakowskiej zainteresować się winny te wszystkie instytucje, które doceniają wartość umiejscowionej i celowej propagandy.

Kraków, w grudniu.



Świeży śnieg przemienił Tatry w raj dla licznych miłośników narciarstwa. Na zdjęciu panorama Tatr w okolicach Kasprowego Wierchu.

Sukces sportowców w Paryżu POLSKA - WĘGRY 5:2 w meczu piłkarskim reprezentacji robotniczych

PARYŻ. W niedzielę rano przybyła do Paryża 40-osobowa ekipa polskich sportowców związkowych, aby wziąć udział w jubileuszowych zawodach międzynarodowych, organizowanych przez sportową gimnastyczną federację pracy (FSGT), grupującą francuskie robotnicze organizacje sportowe. Ekipę polską witali na dworcu paryskim przedstawiciele Ambasady R. P., delegaci zarządu głównego FSGT, przedstawiciele polskiej prasy i polskich organizacji wychodźczych. Licznie zgromadzeni Polacy i robotnicy francuscy urządzili owację naszym sportowcom. Uwagę obecnych przyciągała delegacja miejscowych organizacji wychodźczych w krakowskich strojach ludowych. Polska ekspedycja sportowa, mimo trudów podróży, znajduje się w dobrej formie. Grupa bokserów zamieszkała, jako goście honorowi w gminie Ivry, której merem jest były minister i prezes FSGT — Marrane.

Mecz rozpoczął się silnym atakiem drużyny polskiej. Już w drugiej minucie strzela bramkę Suszczyk z odległości 15 m. Drugą bramkę w 16 min. strzela Anioła, a trzecią w 20 min. — Wiczorek. Węgrzy zwiększają tempo i w 34 min. lewy ich łącznik Kovacs strzela pierwszą bramkę. W trzy minuty po tym Cieślak uzyskuje 4-tą bramkę i ustala wynik do przerwy.

Po przerwie drużyna polska gra nieco słabiej. W 21 min. Węgrzy zdobywają drugą bramkę z pośredniego rzutu wolnego Nagysego. Drużyna polska stopniowo jednak uzyskuje przewagę i w 37 min. Wiczorek zdobywa piątą bramkę. Już do końca meczu Polacy górują nad przeciwnikiem.

Wynik meczu był powszechną niespodzianką. Drużyna polska przybyła do Paryża na 3 godziny przed meczem, mając za sobą dwudniowe trudy podróży. Zespół polski zagrał bardzo ambitnie, narzucając z punktu ostro tempo i wykorzystując w pełni momenty podbramkowe. Wyróżnić należy szczególnie Borucza — w bramce.

Liga koszykówki

Kolejarz (Ostr.) - Stal (Świętoch) 32:31

POZNAŃ. Rozegrane w Ostrowie Wielkim spotkanie w piłce koszykowej, między faworytem „Kolejarzem” a „Stalą” (Świętochów), zakończyło się zwycięstwem drużyny „Kolejarza” 32:31 (15:9). Gra była bardzo zacięta, a o zwycięstwie ostrowian zdecydowała lepsza kondycja gospodarzy.

Punkty dla „Kolejarza” zdobyli: Grzeda — 11, Słupianek — 8, Garberek — 5, Kolański II — 3, Bieluch i Szeparek — po 2 oraz Sifek — 1. Dla „Stali” Guefler — 8, Nagórski — 6, Andrzejewski — 7, Krawczyk — 5, Kamiński i Kozioł — po 2, Kostusiak 1.

Spójnia (Łódź) - Kolejarz (Toruń) 85:56

ŁÓDŹ. Toruński Kolejarz przegrał w mistrz. Ligi koszykowej z Spójnią (Ł.) 56:85 (33:35). Najlepszym graczem na boisku był Pawlak ze Spójni, który zdobył dla swej drużyny 26 pkt. Z Kolejarza wyróżnił się Stefanowicz — zdobywca 15 pkt.

ŁKS - Kolejarz (Toruń) 81:67

ŁÓDŹ. W meczu o mistrzostwo Ligi piłki koszykowej Kolejarz (Toruń) przegrał z ŁKS-Włókniarzem 67:81 (28:36). Mecz stał na dobrym poziomie technicznym. W drużynie zwycięzców wyróżnił się Ulański oraz Żyliński. Ten ostatni zdobył dla swego zespołu największą ilość punktów. Najlepszym strzelcem Kolejarzy był Gliński.

W drugiej połowie spotkania uległ poważnej kontuzji nogi członek kadry reprezentacyjnej Maciejewski (ŁKS).

Sędziowali Mochnacki i Leśniak z Krakowa. Widzów ok. 1000 osób.

AZS (W) - Warta 44:32

POZNAŃ (G) Drugi występ AZS warszawskiego przyniósł mu zwycięstwo nad zespołem Warty 44:32 (20:12). Goście przewyższali Wartę pod względem szybkości i zdecydowania pod koszem. W drużynie tej dobrze zegrali Niciński i Bartosiewicz, słabiej Kamiński. Warta zmarnowała wiele sytuacji pod koszem. Cała drużyna wypadła słabiej niż dotychczas. Punkty dla AZS uzyskali: Bartosiewicz 15, Niciński 12, Kamiński 10, Popławski 7, dla Warty Dylewicz 11, Wybieralski 10, Karalus i Kubicki po 4, Borowiak 2 i Szymura 1.

Sędziowali Rybka i Popowski z Krakowa niezbyt obiektywnie. Widzów około 2.000.

W niedzielę po południu na stadionie St. Auen odbył się mecz piłkarski między reprezentacjami robotniczymi Polski i Węgier, zakończony zwycięstwem Polski w stosunku 5:2 (4:1). Na meczu obecny był ambasador R. P., przewodniczący FSGT — Marrane, sekretarz gen. tej organizacji — Mension i dyrektor departamentu młodzieży i sportu francuskiego ministerstwa zdrowia — Gaston Roux.

Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: Borucz, Gędek, Barwiński, Suszczyk, Parpan, Wiczorek, Baran, Anioła, Świczarz, Cieślak, Wiśniewski.

Gwardia (Wr) - Ogniwo (Wr) 8:8

WROCLAW. W hali Ludowej we Wrocławiu rozegrany został towarzyski mecz bokserski, między czołowymi drużynami Wrocławia: „Gwardia” a „Ogniwo” zakończony wynikiem 8:8. Niespodziankę sprawił w wadze lekkiej Mischczuk, który pokonał, po zaciętej i stojącej na dobrym poziomie walce, Symonowicza. Zapowiedziana walka w wadze koguciej, między Kasperczakiem a Żurawskim, nie odbyła się z powodu nadwagi Żurawskiego.

Wyniki techniczne walk: Kargol (Gw.) zremisował, po dość ciekawej walce, z Kurowskim I; Kasperczak (Gw.) zdobył punkty w. o. z powodu nadwagi Żurawskiego; Kafłowski (Gw.) znokautował w pierwszym starciu Kurowskiego II; Symonowicz (Gw.) przegrał na punkty, po najładniejszej walce dnia z Mischczukiem; Kupisz (Gw.) przegrał, po bardzo zaciętej walce, na punkty z młodym Dudkiem; Brzezicha (Gw.) przegrał przez k. o. w pierwszym starciu z Kolasiem; Branecki (Gw.) zremisował, po żywej walce, z Ziembicem.

Nowe rekordy pływackie

ŁÓDŹ. Podczas towarzyskiego meczu pływackiego, między najlepszymi zespołami Łodzi „Związkowcem” i ŁKS „Włókniarzem”, Proniewiczówna (ŁKS) poprawiła swój własny rekord Polski na 100 m st. motylk., uzyskując doskonały czas 1:33,7.

W ogólnej punktacji zwyciężyli pływacy „Związkowca” 79:68 pkt., mając przewagę w konkurencjach męskich, natomiast w konkurencjach kobiecych przeważali zawodniczki ŁKS-u.

POZNAŃ. Młodzież szkół zawodowych Poznania uczciła 70-tą rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina czwórmeczem pływackim, w ramach którego zespół Państw. Gimn. i Lic. Mechanicznego w składzie: Zalisz Frackowiak, Olszewski i Kuchaj uzyskali w sztafecie 4x100 m st. klas. czas 5:32,6 min. Wynik ten jest o 3,6 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu Polski.

Urbanowicz (Gw.) wygrał przez dyskwalifikację w II rundzie Barbarowicza.

Szczecin - Pomorze 10:6 i 8:8 w boksie

INOWROCLAW (t). Rozegrany tu międzyokręgowy mecz bokserski juniorów zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Poszczególne walki stały na niezłym poziomie. Wyniki techniczne na pierwszym miejscu Szczecin: Murawski zremisował z Zawadzkiem. Izidorczyk zremisował z Pińskim, Bargiel pokonał Gęsickiego, Pelc przegrał z Szulcem, Basiński poddał się po II starciu Pińskiemu, Posmowski pokonał Drezewskiego, Michałek uległ przez k. o. w II starciu Czapl, Deringer zdobył punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W ringu sędziowali na zmianę Idziak (Sz) i Ciesielski (Pom), na punkty Kariski (W-wa), Mikołajewski (Sz) i Góralewski (Pom.).

SZCZECIN. W międzyokręgowym spotkaniu bokserskim Szczecin wygrał z Pomorzem 10:6. Mecz stał na słabym poziomie. Na wyróżnienie zasługuje walka Kawczyńskiego z Nitzlerem.

Wyniki techniczne: Rozpierski (S) przegrał z Sylwestrem, Pińczyński (S) wypunktował Przybylskiego, Możdźyński (S) wygrał z Głoniakiem, Stasiak (S) przegrał z Piotrowski, Kawczyński (S) wypunktował Nitzlera, Kaczorowski (S) przegrał z Palińskim, Kubasiewicz (S) wypunktował Gnata, Jarmużowicz (S) w pierwszych sekundach walki znokautował Radkiego.

Turniej hokejowy w Krynicy

„Związkowiec” KTH (Krynica) organizuje turniej hokejowy w dniach 1—6 stycznia 1950 r. w Krynicy. W turnieju tym udział wzięć mają „Slavia” (Praga), „Cracovia” i „Gwardia” z Krakowa i „Legia” (Warszawa) i ŁKS — Włókniarz.

„Torkat” - otwarty Kraków - Śląsk 4:3 w hokeju

KATOWICE. W niedzielę odbyło się w Katowicach uroczyste otwarcie pierwszego w Polsce Ludowej szklanego lodowiska. Otwarcia dokonał wiceprez wodniczący CKZZ pos. Cwik, który w przemówieniu swym podkreślił, że Torkat będzie ośrodkiem, który przyczyni się do dalszego rozwoju wychowania fizycznego mas pracujących. W imieniu Związku Zawodowego hutników i metalowców głos zabrał II sekretarz Ciesnocha, Senior hokeistów polskich — Kowalski przemówił w imieniu wszystkich zawodników, po czym odbyła się barwna defilada.

Po części oficjalnej odbyły się popisy w jeździe figurowej, a następnie rozegrano mecz hokejowy, w którym reprezentacja Krakowa pokonała Śląsk 4:3 (3:1, 3:1, 1:1, 0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Csorich — 2, Lewacki i Burda — po 1. Dla Śląska: Skarżyński, Ziaja i Gansiniec.

Mecz sędziowali: Zarzycki z Warszawy i Michalik z Krakowa. Widzów 10.000.

Zatwierdzenie radzieckich rekordów strzeleckich

MOSKWA. Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zatwierdził 12 nowych rekordów Związku Radzieckiego w strzelectwie sportowym. Wśród zatwierdzonych rekordów znajduje się m. in. wynik mistrza sportu Kupko w strzelaniu z karabinu wojskowego z trzech pozycji na 300 m — 1.093 pkt. (na 1200 możliwych) oraz drużynowy rekord strzelców „Rezerw Pracy” w strzelaniu na 100 m z pozycji leżącej — 938 pkt. na 1000 możliwych.

Trzy nowe rekordy Polski ustalono w hali Przemysła

KRAKÓW. W niedzielę w Przemysłu odbyły się zawody lekkoatletyczne między ZKS Kolejarz (Kraków) a LZS Żurawiec, zakończone zwycięstwem Kolejarza 101:84.

W ramach tych zawodów ustalono trzy nowe rekordy polskie w hali a mianowicie: Konikówna (Kolejarz) w pchnięciu kulą z wynikiem 11,98, LZS Żurawica w sztafecie kobiet 4x50 z wynikiem 30 sek., Janiszewski (Kolejarz) w skoku o tyczce z wynikiem 3,30 metra.

Poszczególne konkurencje przyniosły zwycięstwa: konkurencje kobiece: 50 m 1) Milewska (Żurawica) 6,9, wynik ten jest nowym rekordem okręgu. 500 m Wólcikówna (Żurawica) 1,33, 38. 4x50 LZS Żurawica 30 sek. Skok w dal z miejsca Borowiec (Kolejarz) 2,09. Skok w dal z rozbiegiem Golanka (Żurawiec) 4,59 m. Skok wzwyż Borowiec 1,39 m. Pchnięcie kulą Konikówna 11,98.

Konkurencje męskie: 50 m Wolski (Kolejarz) 6,2. 800 m Stawicki (Kolejarz) 2,15,1. 3.000 m Bogala (Kolejarz) 9,67,2. Skok w dal Labus (Kolejarz) 6,21.



Majdloch (w. musza) — jeden z najlepszych pięciarzy czechosłowackich, b. mistrz Europy, pokonał w meczu GSR — Węgry Szigetli'ego.

Sportowcy - Stalinowi

Sport polski w przededniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina skierowuje ku Niemu swe najlepsze życzenia. Aby tym godnie uczcić wielki dzień całego postępowego świata, jakim jest rocznica urodzin jego Wodza, sportowcy polscy podejmują szereg zobowiązań, których wykonanie przyspieszy postawienie kultury fizycznej w Polsce na właściwym poziomie, umasowanie jej i podniesienie jej oblicza ideologicznego.

Znaczenie kultury fizycznej urosło w Polsce Ludowej do miary najważniejszych zagadnień państwowych. Sport na równi z innymi czynnikami ma służyć rozwojowi fizycznemu i duchowemu człowieka i jak inne czynniki stanowi oręż walki o pokój i postęp społeczny. Wagę jego dla rozwoju naszego narodu podkreśliły świeże wskazania Biura Politycznego KC PZPR. Przyspieszenie realizacji tych wskazań, to główny sens zobowiązań, jakie sportowcy polscy podejmują dla uczczenia Generalissimusa Stalina, który zawsze był wielkim opiekunem sportu. Pod Jego to opieką sport radziecki stał się światową potęgą. Pod Jego przewodnictwem uświadomione rzesze sportowców stanęły z całym murem w szeregach obrońców pokoju i bojowników o postęp.

Skok wzwyż Wolski 1,69. Trójśkok Labus 12,13. Skok o tyczce Janiszewski (Kolejarz) 3,30 m. Pchnięcie kulą Zajączkowski (Żurawica) 11,69. Sztafeta 4x50 Kolejarz 27 sek.

Doskonałe zorganizowane zawody były dobrą propagandą sportu lekkoatletycznego na prowincji i oprócz nowych rekordów Polski przyniosły zwycięstwa pojedynczych i dwójek wyrównanych i ambitnie walczących zespołów.

Wrocław - Gliwice 2:0 w szermierce

WROCLAW. W hali SP we Wrocławiu rozegrany został międzynarodowy mecz szermierczy Wrocław — Gliwice w szabli i florecie, zakończony zwycięstwem Wrocławia. Wrocław wygrał we florecie 12:4, zaś w szabli 9:7. Gliwice reprezentowali młodzi zawodnicy, którzy w walce z rutynowanymi zawodnikami Wrocławia przegrali zdecydowanie. W meczu na szable Wrocław wystawił młodych zawodników, którzy walczący zupełnie dobrze. W tej dyscyplinie najlepszym był jednak młody Guzik z Gliwic, który wszystkie swoje walki wygrał.

Poznań - Wrocław 7:1 w zapasach

WROCLAW. W międzynarodowym meczu zapasniczym Wrocław przegrał z Poznaniem 1:7. Jedyny punkt zdobyli Wrocławianie w. o. w w. muszej, wobec nie przybycia Sznajdra. Najciekawszą walkę sztafeczną w w. półciężkiej, w której wicemistrz Polski Nowaczyk z trudem pokonał na punkty Barłoga. Również walka w w. piórkowej między Kauchem i Dragiem dostarczyła widzom wiele emocji.

Wyniki techniczne: Dubaj (Wr.) wygrał w. o. Grzadzki (P) już w 30 sek. położył na łopatki Smola, Kauch (P) zwyciężył na punkty Draga, Mischkel (P) zwyciężył na punkty Zielińskiego, Mielczak (P) położył na łopatki Pociąg, Krawczyk (P) położył na łopatki Majewicza, Nowaczyk (P) zwyciężył na punkty Barłoga, Leidgebrowi przyznano zwycięstwo nad Krymskim I.

Kalendarzyk

Wtorek, 20 grudnia 1949 r.
 Katolicki: Dominika, Eugeniusza, Teofila, Bogumiła
 Słowiański: Bogumiły

Słońca	Księżyc
wsch zach	wsch zach
7:35 15:40	8:50 15:48

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Dziś

wielki koncert symfoniczny z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina

Dziś, we wtorek o godz. 19 odbędzie się w Pomorskim Domu Sztuki wielki koncert symfoniczny z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. Program zawiera wyłącznie kompozytorów rosyjskich: Rimski-Korsakowa, Glinki, Borodina i Czajkowskiego. Solistką będzie wybitna śpiewaczka koncertowa Janina Hupertowa, Dyryguje Olgierd Straszynski.

W bilety, które rozprowadza ORZZ należy się zaopatrzyć w zakładach pracy u przewodniczących kół Zw. Zaw.

Uroczystość przekazania samolotu sanitarnego

BYDGOSZCZ (PAP) Dnia 21 bm. o godz. 14 odbędzie się na lotnisku bydgoskim uroczystość przekazania samolotu sanitarnego, ufundowanego przez okręg pomorski PCK z okazji 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina.

W uroczystości weźmie udział jako przedstawiciel Rządu RP Minister Zdrowia dr T. Michejda lub wiceminister dr Sztacheleki.

Program jest następujący: Godz. 14 nadlot samolotu i lądowanie, godz. 14.15 przemówienie przedstawiciela Ligii Lotniczej, przedstawiciela Zarz. Gł. PCK i przedstawiciela społeczeństwa pomorskiego, godz. 15 pokaz sanitarny przewozu chorych przez samolot sanitarny w powiązaniu z Pogotowiem Ratunk. PCK.

Gremialna zbiórka kół młodzieżowych i ich opiekunów wyznaczona jest na lotnisku o godz. 13 min. 30.

Egzaminy pocztowców

W dniach 17 i 18 bm. odbyły się w świetlicy Urzędu Pocztowego Bydgoszcz 2 egzaminy fachowe nowych kadr pracowników pocztowych.

Z ramienia Dyr. Okr. Poczty i Telegrafów przeprowadził referendarz Opałka, Egzamin odbywał się w obecności przedstawiciela PZPR i Zw. Zaw. Pocztowców.

Egzamin zdało 39 pracowników. Prymusem okazał się Alfons Piętkowski z placówki pocztowej Terespol Pom.

ORGANIZACJA

Zarząd Oddz. Zw. Bojown. o Woln. i Demokrację w Bydgoszczy zawładnia członków i podopiecznych ze świetlicy Związku czynna jest godz. od godz. 16 do 21, Aleje 1 Maja 30 II piętro.

Do trzech razy sztuka

19-letnia Felicja Gordon rozpoczęła swą niezbyt interesującą karierę w dniu 30 sierpnia br., kradnąc 1.000 zł na szkodę p. W. Tegoż dnia jeszcze uznawszy snadź sumę 1.000 zł za zbyt małą — następny 1.000 skradła p. B. Mając już taki dwutysięczny kapitał mogła rozpocząć normalną karierę w Sądzie Grodzkim. Doprowadzona do sądu przez milicję skazana została na 2 miesiące aresztu. Sąd biorąc pod uwagę jej młody wiek i dotychczasową niekaralność, warunkowo zawiesił jej wykonanie kary na okres lat trzech.

Dufając w tę wspaniałomyślność bydgoskiego Sądu Grodzkiego, Gordonówna dokonała kradzieży dwukrotnie więcej pieniędzy u p. D. Ogólny bilans wyniósł tym razem około 3.000 zł. Po stawieniu po raz drugi w stan oskarżenia, Gordonówna przynajmniej do

Dalsze zobowiązania bydgoskiego świata pracy i młodzieży ku czci Józefa Stalina

Już od kilku dni odbywają się w stolicy Pomorza z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina uroczyste akademie.

W ub. sobotę odbyła się akademie w świetlicy Centrali Rolniczej Spółdz. Sam. Chł. przy współudziale Centrali Spółdz. Spoż. „Spotem”. Po odegraniu przez orkiestrę mandolinistów CRSC „Międzynarodówki” okolicznościowy referat o życiu J. Stalina wygłosiła p. Borkiewicz. Część artystyczna była bardzo bogata.

W akademii w sali MRN wzięli udział pracownicy Zarządu Miejskiego z wóldarzem miasta prezydentem Maludzińskim i prezesem Okręgu Zw. Zaw. Prac. Samorz. i Użyteczn. Publ. p. Stróżyńskim na czele.

Po zagajeniu akademii przez sekretarza podstawowej org. PZPR przy Zarz. Miejskim p. Szczęsnego — powołano prezydium, w skład którego weszli prezydent miasta Maludziński, pp. Kwiatkowska i Szolc z PZPR, Gołiński z ZMP, Kempański (bezpartyjny), Urbanowski (SD) i Urbanowski (SP). Referat przedstawiający życie Generalissimusa J. Stalina wygłosił wiceprezydent miasta Styczeń. Poza tym uchwalono wysłać depeszę gratulacyjną do J. Stalina następującej treści: „My pracownicy Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy zgromadzeni dnia 17 grudnia 1949 r. na akademii w liczbie 300 osób zasłaliśmy na dzień 70 rocznicy Twoich urodzin szczerze, proletariackie pozdrowienia i życzenia, abyś nas prowadził jako wódz światowego proletariatu do pełnego zwycięstwa socjalizmu.

Przyrzekamy Ci wiernie stać na straży zdobycy socjalizmu oraz szczerze czerpać doświadczenia z Twoich nauk i wskazań, gdyż droga ta wiedzie właśnie do jego realizacji, do światowego pokoju i dobrobytu mas pracujących”.

W części artystycznej zespół świetlicowy, młodzieżowy przy Zarz. Miejskim wykonał szereg inscenizacji, śpiewy zespołowe i solowe, deklamacje itp. Program uzupełniła orkiestra tramwajarzy odegraniem kilku utworów ludowych. Akademię zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki z towarzyszeniem orkiestry.

Uroczystość 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina uczcili młodzież Bydgoskich Szkół Artystycznych uroczystą akademią w Pomorskim Domu Sztuki. Po wysłuchaniu hymnu radzieckiego i zagajeniu uroczystości przez dyr. Państw. Lic. Techn. Plastik. — obszerny referat poświęcony życiu i dziełu Generalissimusa Stalina wygłosił prof. PLTP kpt. Cieślak. Akt zobowiązań podjętych przez młodzież szkół artystycznych ku uczczeniu czynem Dni Stalinowskich odczytała uczennica PLTP Alicja Pawliszyn.

W części artystycznej — wystąpili na pięknie udekorowanej estradzie —

KOMUNIKATY

Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości że z dniem 15 bm. obowiązują nowe cenniki cen maksymalnych na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby. Jednocześnie tu, Komisja zawiadamia, że z dniem 15 bm. obowiązują cenniki maksymalnych cen na podrobę oraz odpadki bekonowe.

winy i skazana została na 10 miesięcy więzienia. Sąd nie chce jej łamać życia w tak młodym wieku, jeszcze jej tym razem zawiesił warunkowo wykonanie kary na okres lat 5.

10 października br. p. W. zgłosił do milicji, że pracując u niego pomocnicą domowa skradła w ciągu 10 dni swej pracy 1.600 zł. Po ustaleniu personalii okazano się, że jest to znana — osobiście już zapewne znana sędziemu Sąd Grodzkiego — zam. przy ul. Smoleńskiej 62-3 Felicja Gordon.

Tym razem Sąd Grodzki wychodząc ze słusznego założenia, że tylko do trzech razy sztuka — skazał młodocianą recydywistkę na 6 miesięcy bez względnego więzienia, łącznie z poprzednimi karami ogólne saldo na koncie Felicji Gordon wyniósł półtora roku więzienia (z)

na której dominował posąg Stalina dłuta ucznia PLTP Zdzisława Kosedy — uczniowie Państwowych Średnich Szkół Muzycznych oraz uczniowie Szkoły dla Instruktorów Teatrów Ochotniczych. I tak, m. in. „Kantatę o Stalinie” — Aleksandrowa — wykonał chór Państw. Śr. Szkół Muzycznych pod dyr. prof. Fl. Dąbrowskiego. „Pieśń o Stalinie” — Blanter odśpiewała Lidia Brzezińska a „Balladę” Chrenkowa — Wacław Prabucki — przy akompaniamencie A. Drzewieckiego.

Z recytacją zbiorową, poświęconą postaci Wielkiego Wodza Proletariatu — wystąpili uczniowie Szkoły dla Instruktorów Teatrów Ochotniczych. Całość akademii niezwykle starannie skomponowanej i wykonanej, zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodzieży Demokratycznej.

W szczerze wypełnionej sali fabrycznej w Warsztatach I klasy

Akademie Stronnictwa Pracy ku czci urodzin 70-lecia J. Stalina

Akademia, zorganizowana ku czci 70-lecia urodzin Generalissimusa Józefa Stalina przez Kom. Woj. Stronnictwa Pracy, odbyła się ub. niedzieli w sali świetlicy „Zryw”. Słowo wstępne wygłosił przewodniczący KW Str. Pracy mgr Henryk Trzebniński a referat na temat: „Stalin a Polska” członek Sekretariatu Generalnego SP mgr Józef Kluczyński z Warszawy. Wśród oklasków przyjęto adres gratulacyjny dla Generalissimusa Józefa Stalina.

Część artystyczna składała się z recytacji i reprodukcji solowych utworów radzieckich. Szczególny aplauz uzyskali za odśpiewanie utworów Nowikowa, Solowiowa, Siedoja, Blanter i Dunajewskiego uczniowie Państwowej Średniej Szk. Muz. w Bydgoszczy pp. Lidia Brzezińska i Stefan Kosiński (akompaniament p. Alojzy Drzewiecki z tej samej szkoły).

Akademię rozpoczęła „Pieśnią o Stalinie” Aleksandrowa, a zakończyła „Pieśnią o Ojczyźnie” Dunajewskiego.

INOWROCŁAW (v) W ub. niedzielę, w sali Teatru Miejskiego w Inowrocławiu odbyło się zebranie akade-

Sport szkolny

W ub. niedzielę po dwutygodniowych rozgrywkach zakończono mistrzostwa szkół średnich męskich i żeńskich tenisa stołowego organizowane przez Bydgoski Międzyszk. Klub Sportowy. Tytuł drużynowego mistrza szkół średnich oraz puchar przechodzi MKS-u zdobył zespół KS „Kopernik” przy IV Państw. Szkole Ogólnokształc. występujący w składzie Gryger, Grzegórski, Jacewicz.

Tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

SZKOŁY MĘSKIE:	gier	pkt
1. KS „Kopernik”	7	7
2. Lic. Pedagogiczne	7	6
3. I Państw. Szk. Og.	7	5
4. Lic. Handlowe	7	4
5. Lic. Elektryczne	7	3
6. SPD	7	2
7. V. Państw. Szk. Og.	7	1
8. Lic. Drogistowskie	7	0

SZKOŁY ŻEŃSKIE:	gier	pkt
1. Lic. Handlowe	2	2
2. III Państw. Szk. Og.	2	1
3. Lic. Pedagogiczne	2	0

W indywidualnej klasyfikacji 1-sze miejsce i tytuł mistrza szkół średnich uzyskała Ochocińska (Lic. Pedagogiczne); 2. Cieślińska (I Państw. Szk. Og.); 3. Kryger (KS „Kopernik”); 4. Grzegórski (KS „Kopernik”); 5. Sadekiewicz (I Państw. Szk. Og.)

Wśród dziewcząt wyróżniła się Dennefeldówna (III Państw. Szk. Og.), która zwyciężając wszystkie swoje przeciwniczki osiągnęła 1 miejsce. 2. Belkówna. 3. Myłek (obie Lic. Handlowe).

Dziś, we wtorek 20 bm. o g. 16 w sali gimnastycznej III Państw. Szk. Ogólnokształc. przy ul. Staszica 4 odbędzie się wręczenie pucharu oraz dyplomów pamiątkowych na które przesyłają wszyscy zawodnicy oraz sympatycy białej piłeczki. Członkowi zawodnicy zademonstrują kilka gier pokazowych.

odbyła się uroczysta akademie z okazji urodzin Wodza Pokoju Generalissimusa Stalina, Wielkiego Przyjaciela Polski Ludowej, miłośnika sportu, na której członkowie ZKS „Kolejarz-Brda” postanowili:

1. Członkowie klubu przyjmują z radością projekt współzawodnictwa przy budowie stadionu sportowego dla kolejarzy i to z dniem 1 stycznia 1950 r.; 2. ZKS „Kolejarz-Brda” w Bydgoszczy obejmuje patronat nad Ludowym Zespołem Sportowym z Łobżenicy; 3. ZKS „Kolejarz-Brda” w Bydgoszczy, zamierza przez urządzenie wieczornych połączeń z wyświetlaniem filmów naukowych, pogłębić wiedzę wszystkich członków klubu, w myśl uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie Kultury Fizycznej i Sportu; 4. Zarząd Klubu otoczy staranniejszą opieką swych czołowych zawodników i kół sportowe w zakładach pracy PKP.

mia dla uczczenia 70-tej rocznicy urodzin Gen. Józefa Stalina, członków Koła Stron. Pracy w Inowrocławiu.

Zebrań uroczystościowe zajął kol. Elminowski, po czym referat o budownictwie socjalizmu w Rosji, jak również życiorys Wielkiego Wodza postępu i pokoju — Józefa Stalina nakreślił w referacie delegat Zarządu Wojew. Stronnictwa Pracy kol. Sikora. Mówca w swoim referacie specjalnie uwypuklił wielkie zasługi Gen. Stalina w tworzeniu niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, podkreślając szczególnie, iż Zw. Radziecki pierwszy uznał nasze granice na Odrze i Nysie.

Następnie omawiano sprawę tradycyjnego wieczorku towarzyskiego, który zorganizuje Koło wspólnie z Zarządem Powiatowym. Wolne głosy i dyskusja zakończyły zebranie.

Promocja doktorska E. Hohendorfa w UMK w Toruniu

TORUŃ (a) Dn. 20 bm. odbędzie się w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika uroczystość promocji doktorskiej mgr Eugeniusza Hohendorfa, kierownika Działu Fiz. Meteorologicznego w Państw. Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy.

Dotychczas, magister fizyki, ur. w Kielcach w r. 1902, ukończył Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, prowadząc studia naukowe pod kierunkiem profesorów Władysława i Wacława Dziewulskich. Od 1938 r. objął stanowisko profesora fizyki w Bydgoszczy, a w ostatnich latach pracuje naukowo w Państw. Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w ścisłej współpracy ze znanym specjalistą na polu melioracji prof. Jerzym Ostromeckim.

Wytrwały pedagog mający wiele lat pracy dydaktycznej w Rydzynie i innych miastach, odznaczał się zawsze zaangażowaniem do nauk ścisłych a w ostatnich latach do prac rolniczo-meteorologicznych.

Za kradzież roweru

6 czerwca br. Edmund Szufrajda przyjechał na rowerze do swego znajomego przy ul. Mazowieckiej. Ponieważ — jak to było zresztą w ciągu całego niemal lata — dnia tego laf de laf jak zebra — Szufrajda postawił na chwilę rower w bramie i zaszedł do znajomego pozyćczyć piaszczka.

Okazuje się jednak, że byli ludzie, którym deszcz nie zawadzał; gdy Szufrajda wyszedł odkryty piaszczkiem — rower już nie było.

Zgodnie z radą swego znajomego, poszkodowany — nie bacząc tym razem już na deszcz — udał się do najbliższego posterunku MO i zawiadomił milicję o dokonanej kradzieży. Jakiś jednak było jego zdziwienie, gdy wracając z komisariatu natknął się nagle na ul. Świętojańskiej na jakiegoś nieznanego mężczyznę jadącego jego własnym rowerem. Na

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
 Wtorek — Okno w lesie
 Środa — Uroczysta akademie

KINA — POMORZANIN: Bitwa o Stałingrad. POLONIA: Czarodziej sadów. WOLNOŚĆ: Daleka droga. ORZEŁ: Statek — pułapka. GRYP: Trójka trefl. BAŁTYK: Świat jest śmieje.

Początek seansów: Pomorzanin Wolność i Gryt: 16, 18 i 20.30
 Polonia i Bałtyk: 15.30 17.30 i 20.00
 Orzeł: 15.30, 17.30 i 20.00

MUZEU MIEJSKIE: codziennie od 9—16 w niedzielę i święta (bezpłatnie) od 11—14.

POMORSKI DOM SZTUKI — Doroczna wystawa prac członków okręgu pom. ZPAP.

DYZURY APTEK: Pod Niedźwiedziem ul. Niedźwiedzia 11 tel. 16-53, „Przy Bielawach”, Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY
 Komenda MO 25-16 26-17 26-18
 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00
 Straż Połarna nr 29-70. Post-taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02 Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarownia 06.

PROGRAM LOKALNY
 Środa, 21 grudnia 1949 r.

7.50 Program lokalny dnia, 7.55 Wiadomości miejscowe, 14.15 — Przegląd prasy pom., 14.20 Pieśni ludowe narodów radzieckich 14.45 22 fragment powieści Jana Drdy „Miasteczko na dloni”, 16.20 — Piotr Czajkowski — Symfonia nr V, 22.00 Rosyjskie pieśni masowe.

Zaloga Zakładów Wytw. Sprzętu Instalacyjnego realizuje zadania oszczędnościowe

Zaloga Zakładów Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego realizuje po myślnie zobowiązania oszczędnościowe. Podczas gdy roczny plan przewidywał oszczędności na sumę 6 mil. zł w ciągu 10 miesięcy br. zaoszczędzono prawie 10,5 mil. zł.

Główne oszczędności uzyskano na zwiększeniu wydajności pracy poprzez szeroko rozwinięte współzawodnictwo, w którym uczestniczy cała zaloga oraz na usprawnieniu pracy, dzięki zastosowaniu w produkcji pomysłów racjonalizatorskich.

Zamiast „na randkę” poszedł do więzienia

Kierownik personalny Centrali Tekstylnego Biura Handlu Detalicznego w Bydgoszczy, niejaki M. K., zachowywał się w sposób obrazujący dobre obyczaje oraz poczucie moralne w odniesieniu do pracowników tej instytucji, wykorzystując w ten sposób ich stosunek zależności wobec siebie.

Sąd skazał go na 1 i pół roku więzienia. L. W.

IKP
 czyta cała Polska

ŁAŃCUCH OFIAR na odbudowę Zamku Warszawskiego

Narodowe zabytki kulturalne i pomniki historyczne stanowią własność całego narodu. Cały też naród odbuduje zniszczony wandaliskimi rękami Zamek Warszawski, który stanie się łańcuchem wiążącym z naszą przeszłością historyczną dzisiejsze pokolenie budujące przyszłość.

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” wzywa swych wszystkich Czytelników do składania ofiar na odbudowę Zamku. W tym celu otworzyła listę składek, którą będzie drukować na łamach swego pisma. Zadeklarowane sumy należy wpłacać na konto Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy, konto PKO nr VI-1720 [łańcuch ofiar na odbudowę Zamku Warszawskiego]. O wpłacie i wezwaniu dalszych osób do kontynuowania łańcucha [podając ich dokładne adresy] prosimy zawiadomić redakcję IKP — Bydgoszcz, Armii Czerwonej 20 — na piśmie.

Lp.	Nazwisko	Kwota zł	Wzywa do kontynuowania łańcucha
1271.	Pracownicy Zarz. Gminnego — Barcin [sekr. gm. Edmund Leszczyński, Władysław Jasiński, Jadwiga Leszczyńska, Aniela Kubiakówna, Adam Czajka, Ludwik Biel] 600		wzywają soltysów gm. Barcin: Wojciecha Konefała [Barcin-Wieś p. Szubina] Piotra Janowiaka [Piechcin Maj. p. Szubina], Stanisława Maciejewskiego [Dąbrówka Barc. p. Szubina], Mariana Zielińskiego [Kania p. Szubina], Michała Konefała [Wolice p. Szubina], Wawrzyna Walczaka [Mamlice p. Szubina], Stanisława Opaczewskiego [Młodocin p. Szubina], Wincentego Hemmerlinga [Piechcin Wap. p. Szubina], Edmunda Kozłowskiego [Pturk p. Szubina], Piotra Ratajczaka [Zalesie Barc. p. Szubina], Antoniego Kwiatkowskiego [Szerokikamień p. Szubina], Stanisława Szubertowskiego [Złotowo p. Szubina].
1272.	Jan Mikoda — Kraków 500		wzywa: Jana Horaczuka [Wrocław, Wincentego 2], Stefana Fiałkowskiego [Kraków, Bałowego 6], Antoniego Burka [Kraków, Pańska 10], Tadeusza Jazwieckiego [Kraków, Grobla 10], Mieczysława Cholewke [Kraków, Sławkowska nr 26], Jana Stano [Kraków, Szewska 26], Michała Kozucha [Kraków, Krowoderska 44], Edmunda Bobrownickiego [Kraków, Bielaka 5], Wincentego Wątrbe [Kraków, Grodzkiego 6], Jana Kulika [Kraków, Kopernika 26] Ignacego Zemke [Kraków, Karmelicka 36], Stanisława Rudnickiego [Wrocław, Łukaszczyca 16], Mieczysława Orzechy [Wrocław, Raska 4], Jana Pedraka [Chelm, Rynek], Piotra Zochowskiego [W-wa, Zielińskiego 24], Tadeusza Górskiego [W-wa, Nowy Świat], Bolesława Niklasa [Poznań, Wały Zym. Augusta 15].
1273.	Zrzeszenie Kupców Samodzielnych — Czersk 500		
1274.	Józef Bielecki — UP Toruń 1 100		
1275.	Roman Spychalski — Wierchucin Król., pow. Bydgoszcz 500		
1276.	inż. Andrzej Martens — Gdynia 500		
1277.	adw. Cezary Filus — Starachowice 500		
1278.	Wincenty Cieplý — DOPIT Oddział AB — Gdańsk 100		
1279.	Stanisław Józwiak — Radzisz, pow. Wyrzysk 200		
1280.	Irena Lipowicz — Zalesie, pow. Szubin 200		wzywa: O. Lipowicz [Bydgoszcz, Zduny 20], Zofię Lisiewicz [Bydgoszcz, Pomorska 17-6], L. Powalową [Bydgoszcz, Al. 1 Maja 68 — Przędzalnia], Józefa Kuloka [Bydgoszcz, Al. 1 Maja 68 — Przędzalnia].

W krzywym zwierciadle

Czego już nie chwytają się te kobiety! Nawet tak trudnej pracy, jaką jest praca pełnomorskich rybaków! Dwie „rybacki w spódnicy” figurują na liście rybaków morskich, okręg Dąbrowa. Są to Aniela Zurawska i Stanisława Pacholska. Pierwsza, wraz z ojcem Karolem pływają na kutrze „Dar 21”, druga na łodzi motorowej „Dar 18”. Obie posiadają karty rybackie, doskonale orientują się w sprawach rybołówstwa, potrafią samodzielnie prowadzić kutry i wypływają na najcięższe nawet połowy. Ania Zurawska przeżyła niedawno ciężkie chwile, gdyż przez 8 godzin borykała się z szalejącym na Bałtyku sztormem, a ocalała jedynie dzięki pomocy jakiejś udzielił jej kuter „Ust 6”. Obie rybacki są ładne i zgrabne, a rybacy twierdzą, że złapane przez nie śledzie, czy dorsze znacznie lepiej smakują. Chcielibyśmy w to wierzyć, wydaję się nam jednak, że to tylko komplement.

W dzisiejszych czasach wszystko jest możliwe. Nawet i to, że w szkole, na jednej ławce siedzą matka z córką. Dzieje się tak w Starogardzie, w istniejącym tam Uniwersytecie Powszechnym. Helena Matias, robotnica z Fabryki Obuwia i jej córka Anna, świetliczanka ze szkoły TPD, zasiadają w jednej ławce i uczą się tych samych przedmiotów. Na dodatek uczą się bardzo dobrze, a matka, mimo znacznej różnicy lat, niczym nie ustępuje córce. Nic dziwnego zresztą. Nie może przecież pozwolić, by jajo było mądrzejsze od kury...

WYDAWNICTWA NADESKANE

Witold Wirpsza — „Stocznia” — poezje — Sp. Wyd. — Ośw. „Czytelnik” Warszawa 1949.
W. Dorfman — „Na pograniczu życia” — tomik i Bibl. Popularno-Naukowej — Wyd. „Prasa Wojskowa” Warszawa 1949.
B. A. Keller — „Jak powstało życie na ziemi” — tomik III Bibl. Popularno-Naukowej — Wyd. „Prasa Wojskowa” Warszawa 1949.

Maty felieton Kuracja

Pan Feluś Kurzajka, aktywny konsument cenionych wyrobów PMS poczuł któregoś dnia, że coś go gryzie.

— Pchła, cholera! — pomyślał ze złością. Ale to nie była pchła. Pana Kurzajkę gryzło sumienie. Gryzło i szepotało do ucha: „pijaku wstrętny, morderco obrzydliwa! Złopiesz wodę i złopiesz! Kraj się odbudowuje, a ty nie! Pijesz tylko, jak wielbłąd! Wstyd, opoju! Na starość pójdziesz z torbami, z głodu zdechniesz pod płotem!”

— Dość! — powiedział p. Kurzajka. — Trzeba zacząć kurację!

Ale jak? Nie miał przekonania do zastrzyków i pigulek. Spotkał jednak kolegę, który udzielił mu szeregu cennych informacji w tej materii.

Ucieszony Kurzajka popędził od razu do chaty, buch! przed żoną na kolana i mówi:

— Ubóstwo moje najdroższe! Promyczku mego żyjota! Ratuj mnie przed zgubą ludzkości! Oto widzisz przed sobą syna marnotrawnego, który postanowił namroczyć się na tonę społeczeństwa i postanowił poddać się kuracji przeciwalkoholowej za pomocą elektryczności! Ratuj, brylancie, pomóż!

Małżonka popatrzyła na Felusia, a że znała już jego różnorodny wybiegi, więc spytała tylko:

— Ile ci potrzeba na wódkę, ty opoju wstrętny?

— Na jaką wódkę, aniółku? — zaprotestował p. Kurzajka. — Nie na wódkę, a na kurację!

Wtedy p. Kurzajkowi ucieszyła się ogromnie i następnego dnia pojechała z mężem do szpitala. Przyjął ich poważny doktor z siwą brodą. Spojrzał na Felusia i pyta:

— Ile to latek, szanowny obywatel pije, he?

— 47!

— A to wyśmienicie!

— Wcale nie — wtrąciła żona, ale doktor nie słucha, tylko pyta dalej:

— W którym roku ustanowiono konstytucję 3 maja?

Feluś zdumiał. Wytrzeszczył oczy

i patrzy na doktora. A ten znornu: — Acha, nie wie pan, spodzierałem się tego! A kiedy był pierwszy rozbiór Polski?

Felusiowi zrobiło się wstyd, że jest tak mało wykształcony, więc mówi do małżonki:

— Chodź, kmiatuszku, bo ten pan balonów z nas robi! Przyszedłem na kurację, a on mi jakiś egzamin urządził! Wariat i tyle!

Ale doktor nie wypuścił ich.

Pokaż no pan język! — mówi. Po'tem zajrzał Felusiowi w oczy i komunikuje z radością — w porządku! Typowe objawy! Natęgowy alkoholik, końcówce stadium! Nadaje się pan wyśmienicie do zabiegu!

No i Feluś Kurzajka poszedł do szpitala. Dwa dni męczył się w towarzystwie samych alkoholików, a na trzeci dzień zaprowadzono go do ambulatorium. Tam doktor z brodą posadził go w fotelu, założył mu na głowę jakiś dzwony hełm, strzyknął czymś, a Felusiowi załomotało coś we łbie, zrobiło się słabo, mierzgnął nogą, wrzasnął strasznie i — zemdlał nieborak.

Gdy otworzył oczy — leżał w łóżku szpitalnym. Nad nim stał doktor z brodą i mówił:

— No pelargonii wyrośnie mi na dłoni, jeśli wypije pan jeszcze kiedy kieliszek wódki! Współczesna medycyna ma na was sposoby, wy alkoholicy wstrętni!

Następnego dnia Feluś Kurzajka wyszedł ze szpitala.

Wczoraj go spotkałem. Po prostu nie ten człowiek. Upřednio maszerował zazwyczaj środkami jezdni, widywałem go nie raz, gdy miał na głowie damski kapelusz, z kieszeni wystawała mu okazała wielkość flaszka, w rękę trzymał doniczkę z alpejskim fiółkami i śpiewał: „Ty zapomnisz o letniej przygodzie...”

Teraz szedł spokojnie, statecznie, trzeźwiutki, jak niemowlę. Knałpy omijał dużym łukiem.

— Pomogło jednak! — pomyślałem.

Jur

Ogłoszenie zamieszczone w Nr 97 „Ziemi Pomorskiej” z dnia 8. 4. 49 r. w którym wezwałem do zgłoszenia się rzekomo przez Obyw. Wł. Paschalisa pokrzywdzonych robotników, rzemieślników i przedsiębiorstwa — cofam jako zamieszczone bez uzasadnionych podstaw. Obyw. Wł. Paschalisa przepraszam i jako zadośćuczynienie wpłacam narzecze Tow. Przyjaciół Dzieci kwotę 10 000, — złotych.

(-) Franciszek Sobiesiński

UWAGA!
Poszukuje się współnika do produkcji intratnego, w Polsce jeszcze nie zaprowadzonego artykułu. Z kapitałem 500.000 zł.

Zgłoszenia pisemne do IKP Bydgoszcz pod „Wynalazek”

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — ŚRODA, 21 GRUDNIA 1949.

5.10 Pieśń o Stalinie. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert rozrywkowy. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Muzyka radziecka. 8.15 rezerwa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.35 Audycja szkolna dla klas X i XI „Literatura z czasów saskich”. 14.00 Prawo i życie. 14.55 Glinka — Sonata na altówkę d-moll. 15.10 Pieśni Dargomyzskiego i Glinki w wyk. Hanny Christi. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych „Pieśni o Stalinie”. 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Rezerwa na akademię uroczystości 70-lecia urodzin Stalina. 19.00 Poeta — radiofonizowane fragmenty powieści Effendi Kapijewa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Koncert chopinowski w wyk. artystów radzieckich 21.15 Szkoła rewolucji. 21.35 Muzyka radziecka. 21.45 Prokofiew — kantata „Zdrawitsa”. 22.15 Przyjaźń czechosłowacko-radziecka w muzyce. 23.00 Osiat-

nie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Prokofiew — Sonata w wyk. Dawida Ojstracha. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.



Ojciec wesół i się śmieje:
„Dobrze, że nas trzech nie jeden.
Ręce chyba nie pomdleją,
Damy radę tak od biedy”.



Zbyt pośpieszył się w swych słowach,
Bo gdzieś na polowie drogi
Piesek nagle zastrąkował:
Nie chcą dalej nieść go nogi.



Tak nie może tutaj leżeć.
Rad więc nie rad pan Furdyga
Niby jakiś juczne zwierzę
Wszystkie paki i psa dźwiga.

100 000 zł padło w dniu 7
ciągnięcia IV/57
na nr 54524 w kolekturze A. M.
Maniszewski, Ostrzeszów
ul. Gen. Sikorskiego 6 5471
Losy do 1/58 Loterii Klasowej już do nabycia.

POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

Podajemy do wiadomości Sz. Odbiorców, że w okresie sprowadzania remanentów, nasze Sklepy Detaliczne w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Toruniu, Chelmie, Serwis Radiowy w Bydgoszczy — w dniach od 27-go do 31 grudnia 1949 r. oraz Hurtownia w Bydgoszczy — w dniach od 2 do 10 stycznia 1950 r. —

będą zamknięte

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
Ekspozytura Rejonowa w Gdańsku

FURDYGA I SYN

NAUKA

Trzy

miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. (3412)

KUPNO

SREBRO

złom, monety, wyroby KUPUJE stale w każdej ilości — tel. 34-88

„NEOCHEMIA”

Laboratorium Chemiczne
Bydgoszcz, ul. Chopina róg Moniuszki 6
Dojazd tramwajem 3, przystanek — ul. Krakowska. 3469

Obligacje

PPOK kupię 50%. Oferty „PAR” Bydgoszcz. 1 Maja 16 dla „433”. (3470)

PRACY POSZUKUJĄ

Samofny

poprowadzi gospodarstwo rolne najchętniej w samofnej. Oferty IKP Bydgoszcz pod „32”. (7286)

Nauczycielka

francuski szuka posady — kulturalnym domu. Oferty IKP Bydgoszcz „Solidna”. (7270)

DZIERŻAWY

Gospodarstwo

40 ha obsiane wydzierżawie. Oferty IKP Bydgoszcz „7282”. (7282)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY
ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42.
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY
ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29.
Ze niedorządzonego pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Ze ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—350 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.